

Poniedziałek 19 Maja

17:00 + Wrosz: wujek Stanisław w r. ur. oraz + Józef i dziadkowie: Józefa /ona/ i Franciszek

18.00 /zbiorowa za żywych/

- Dziekczynna za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze lata dla Lucyny z okazji urodzin

- Do M.B. Swarzewskiej o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Elżbiety Jeka od 2 róży

- O Boże błogosławieństwo dla Franka z okazji 18 urodzin

- O zdrowie i Boże błogosławieństwo w rodzinie Necel

-

Wtorek 20 Maja

17:00 + mama Maria Ceynowa i Franciszek, z rodziny, dusze w czyśćcu cierpiące

18:00 - O Boże błogosławieństwo dla sióstr z III róży

Środa 21 Maja

18:00 /zbiorowa za zmarłych/

+ Józef Hincka, z rodziny Hincka i Marzejon, dziadkowie z obojga stron

+ Radke: Helena w 31 r. śm. i Jan

+

Czwartek 22 Maja

18:00 - O Boże błogosławieństwo dla matek z I Róży Różańcowej

Piątek 23 Maja

18:00 + Roazalia i Józef Selke oraz Józef i Franciszek

Sobota 24 Maja

NMP Wspomożenia Wiernych

18:00 + Maria i Jan Jeka i Zbigniew

NIEDZIELA VI Wielkanocna 25 Maja

08:00 + Marianna w r.sm. z okazji dnia matki i Marian, dziadkowie Winiarscy

10:30 + rodzice: Zofia i Stanisław Koss z ok. ur.

16:00 + Aniela Muttke w r. śm., Paweł i Jacek

MISERICORDIA DOMINI

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO UL. GOŚCINNA 12,
84-120 CHŁAPOWO, TEL. 602 574 613 WWW.PARAFIA.CHLAPOWO.PL

Numer parafii konta 58 8349 0002 0030 2696 2000 0010

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

V Niedziela Wielkanocna – 18 maja 2025 r.

1. W sobotę przypada wspomnienie NMP Wspomożycielki Wiernych.
2. Zapraszamy na nabożeństwa majowe od poniedziałku do soboty o 17.30, a w niedzielę o 15.00. Nabożeństwa dla dzieci od poniedziałku do piątku o godz. 16.00.
3. U ministrantów można nabyć nowy numer „Gościa Niedzielnego” i Biuletyn Parafialny.
4. Dziękuję za środowe ofiary na kwiaty i te składane do puszek na sprzątanie kościoła i dzisiaj na jego ogrzewanie.
5. Ks. kanonik Ludwik Kowalski - proboszcz Parafii św. Brygidy w Gdańsku zaprasza do wspólnego pielgrzymowania do Ziemi Świętej. Bliższe informacje na fb parafialnym.

Ks. proboszcz Sławomir Skoblik

Módlmy się, żeby każdy człowiek realizował się przez pracę, żeby rodziny mogły żyć z godnością, a społeczeństwo stawalo się bardziej ludzkie.

Pismo Święte uczy nas, że Pan Bóg, stwarzając świat, jakby „pracuje” i cieszy się z dobroci i piękna swego dzieła, a najbardziej z osoby ludzkiej, która ma rozum i wolność, przez co jest podobna do Boga Ojca. Dlatego człowiek realizuje się przez osobistą pracę (nie ma tu możliwości zastępstwa), wyraża swym ciałem i umysłem talenty otrzymane od Stwórcy, pomnażając je. W każdym dobrym dziele pracy znajduje się więc nie tylko dar Boga, ale również tożsamość i dar społeczny od osoby wyrażającej prawdę o sobie w konkretnym czynie, dla kultury ogólnoludzkiej. Granice kreatywności i ekspresji osoby pracującej wydają się nieograniczone i nabierają szczególnej doniosłości w rodzinie, czyli we wspólnocie osób, wyrastającej z sakramentu małżeństwa ojca i matki, którzy współstwarzają z Bogiem Ojcem nowe osoby ludzkie: z cielesnych, dwóch komóreczek od rodziców, Duch Święty „tka” nowego człowieka, dając mu nieśmiertelną duszę. Dlatego praca rodzinna rodziców jest niezastąpiona, gdyż tylko oni uczestniczą w duchowym wymiarze współpracy ze Stwórcą, w duchowym rodzicielstwie, czyli w godności wychowania siebie i dzieci do komunii z Bogiem, czyli do świętości. Praca materialna w świecie powinna być odbiciem tego duchowego wymiaru pracy rodzinnej, której nic i nikt nie zastąpi, żadna instytucja społeczna, gdyż to nie ona rodzi dzieci. Jedynie społeczeństwo zbudowane z autentycznych rodzin, żyjących miłością na wzór Świętej Rodziny, będzie mogło być autentycznie ludzkie, osobowe.

Ponieważ skutki grzechu osobistego i destruktywne działanie tzw. cywilizacji śmierci są dziś szczególne tragiczne, gdyż wzmacniane są środkami technicznymi nieznanymi dotąd, Papież Franciszek zaprasza nas wszystkich do ewangelicznego podejścia do osobistej pracy, jej znaczenia dla rodzin oraz społeczeństwa. Praca bowiem, dana osobie do twórczego dzielenia się miłością, może zostać zdegradowana do zniewalania osoby, pozbawiania jej godności, a także do fałszowania perspektyw rozwoju ludzkości – do budowania nowej „wieży Babel”. Sprawia to, że praca może być dla jednych piekłem, a dla innych bałwochwalstwem. Módlmy się więc z Papieżem za wszystkie osoby pracujące, aby osobisty trud dawał im radość z rozumnej i owocnej pracy nad rodziną, społecznością ludzką, a także nad realizacją Bożego planu w sobie samym.

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA 62. ŚWIATOWY DZIEŃ MODLITW O POWOŁANIA

Pielgrzymi nadziei: dar życia

Drodzy Bracia i Siostry!

Każde powołanie, dostrzeżone w głębi serca, sprawia, że kiełkuje odpowiedź jako wewnętrzne dążenie do miłości i służby, jako źródło nadziei i miłości, a nie jako dążenie do samorealizacji. Powołanie i nadzieja splatają się więc w Bożym planie radości każdego mężczyzny i każdej kobiety, powołanych osobiście do ofiarowania swojego życia innym (por. Adhort. apost. Evangelii gaudium, 268). Wielu młodych stara się poznać drogę, na którą wzywa ich Bóg: niektórzy rozpoznają – często ze zdumieniem – powołanie do kapłaństwa lub życia konsekrowanego; inni odkrywają piękno powołania do małżeństwa i życia rodzinnego, a także do zaangażowania na rzecz dobra wspólnego i do dawania świadectwa wiary wśród kolegów i przyjaciół.

Każde powołanie jest ożywiane nadzieją, która przekłada się na zaufanie Opatrzności. Dla chrześcijanina bowiem, nadzieja jest czymś więcej niż zwykłym ludzkim optymizmem: jest raczej pewnością zakorzenioną w wierze w Boga, który działa w historii [życia] każdej osoby. I tak powołanie dojrzewa poprzez codzienne zaangażowanie w wierność Ewangelii, w modlitwie, w rozeznawaniu, w służbie.

Drodzy młodzi, nadzieja pokładana w Bogu nie zawodzi, ponieważ On prowadzi każdy krok tych, którzy się Jemu powierzają. Świat potrzebuje młodych, którzy byliby pielgrzymami nadziei, odważnych w oddawaniu swojego życia Chrystusowi, pełnych radości z samego faktu, że są Jego uczniami-misjonarzami.

Rozeznawanie swojej drogi powołania

Odkrywanie swojego powołania dokonuje się na drodze rozeznawania. Ta droga nigdy nie odbywa się w samotności, lecz rozwija się na łonie wspólnoty chrześcijańskiej i wraz z nią.

Drodzy młodzi, świat popycha was do dokonywania pochopnych wyborów, do wypełniania waszych dni zgiełkiem, uniemożliwiając wam doświadczyć ciszy otwartej na Boga, który przemawia do serca. Miejcie odwagę zatrzymać się, wsłuchać w siebie i zapytać Boga: czego pragnie dla was. Cisza modlitwy jest niezbędna, aby „odczytać” Boże powołanie w swojej historii, i aby dać wolną i świadomą odpowiedź.

Skupienie pozwala zrozumieć, że wszyscy możemy być pielgrzymami nadziei, jeśli uczynimy z naszego życia dar, zwłaszcza w służbie tym, którzy mieszkają

na materialnych i egzystencjalnych peryferiach świata. Kto słucha Boga, który powołuje, nie może ignorować krzyku tak wielu braci i siostr, którzy czują się wykluczeni, zranieni, opuszczeni. Każde powołanie otwiera na misję bycia obecnością Chrystusa tam, gdzie najbardziej potrzebne są światło i pocieszenie. W szczególności, wierni świeccy są wezwani do bycia „solą, światłem i zacytnem” królestwa Bożego poprzez zaangażowanie społeczne i zawodowe.

Towarzystwo na drodze powołaniowej

W tej perspektywie, osoby pracujące w duszpasterstwie i dziele powołań, zwłaszcza kierownicy duchowi, niech nie lękają się towarzyszyć młodym ludziom z nadzieją i cierpliwym zaufaniem Bożej pedagogii. Chodzi o to, aby być dla nich osobami zdolnymi do słuchania i przyjęcia z szacunkiem; osobami, którym mogą zaufać, mądrymi przewodnikami, gotowymi im pomóc, i uważnymi, aby rozpoznać znaki Boga na ich drodze.

Dlatego zachęcam do promowania troski o powołania chrześcijańskie w różnych sferach życia i działalności człowieka, sprzyjając duchowemu otwarciu każdej osoby na głos Boga. W tym celu, ważne jest, aby programy edukacyjne i duszpasterskie zapewniały odpowiednie przestrzenie do towarzyszenia powołaniom.

Kościół potrzebuje pasterzy, zakonników, misjonarzy, małżonków, którzy potrafią z ufnością i nadzieją powiedzieć Panu „tak”. Powołanie nigdy nie jest skarbem, który pozostaje zamknięty w sercu, ale wzrasta i umacnia się we wspólnocie, która wierzy, kocha i pokłada nadzieję. A ponieważ nikt nie może sam odpowiedzieć na Boże powołanie, wszyscy potrzebujemy modlitwy i wsparcia braci i siostr.

Najmilsi, Kościół jest żywy i płodny, gdy rodzi nowe powołania. A świat szuka, często nieświadomie, świadków nadziei, którzy swoim życiem głoszą, że pójście za Chrystusem jest źródłem radości. Nie ustawajmy zatem w proszeniu Pana o nowych robotników na Jego żniwo, pewni, że On nie przestaje powoływać z miłością. Drodzy młodzi, powierzam wasze podążanie za Panem wstawiennictwu Maryi, Matki Kościoła i powołań. Idźcie zawsze jako pielgrzymi nadziei drogą Ewangelii! Towarzyszę wam moim błogosławieństwem i proszę, abyście się za mnie modlili.

Rzym, Poliklinika „A. Gemelli”, dnia 19 marca 2025 r.

FRANCISZEK